№ 167. Poniedziałek 23. Lipca 1855. Rok Gazecie 45.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Srody, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Insercya od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.
Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

MONARCHYA AUSTRYACKA.

Sprawy krajowe.

(Mianowania.)

Wiédeń, 17. lipca. C. k. minister wyznań i nauk nadał opróżnioną przy uniwersytecie krakowskim posadę sekretarza i archiwaryusza konceptowemu praktykantowi przy c. k. galicyjskiej prokuraturze finansowej doktorowi Ferdynandowi Weigel. *(W Z.)*

(Cywilne posady przy administracyi wojskowej dla samych wojskowych.)

Jego c. k. Apost. Mość raczył najwyższem postanowieniem z d. 14. maja r. b. nakazać, ażeby przepis, udzielania posad cywilnych po wszystkich gałęziach administracyi wojskowej, samym wysłużonym wojskowym, jak najściślej był wykonywany.

Ameryka.

(Świeższe wiadomości. — Minister angielski protestuje przeciw zakazowi werbunku. — Meeting za odwołaniem zakazu sprzedawania wódki. — Agitacya za wolnością małżeństw miedzy niewolnikami.)

Paropływem *Asia* nadeszły do Liwerpolu wiadomości z Bostonu sięgające po dzień 4. lipca. Donoszą, że Mr. Crampton minister angielski w Stanach zjednoczonych remonstrował u rządu amerykańskiego przeciw przeszkodom, jakie stawią tamtejsze władze werbunkom angielskim do Krymu. — W Nowym Jorku odbył się meeting liczący 10.000 głów, ażeby zaprotestować przeciw nowej ustawie zakazującej sprzedaż wódki. Powzięto ostre rezolucye przeciw tej ustawie, którą osławiono jako fanatyczną i niezgadzającą się z zasadami tolerancyi. — W północnem państwa Karolina odbywa się agitacya, ażeby skłonić zgromadzenie prawodawcze do wotowania ustawy zezwalającej na zaprowadzenie prawnego małżeństwa między niewolnikami i do zniesienia ustaw zakazujących kształcić niewolników. *(Indep. belge.)*

(Stan rzeczy w Mexyku w pierwszej połowie czerwca.)

Wojna domowa w Mexyku nie ustaje i niepodobna rozróżnić tam kto pobity a kto zwycięzca. Poprzedzające doniesienia były wszystkie pomyślne dla Santa-Anny; aż oto najnowszy list z Mexyku z dnia 5. czerwca przesłany telegrafem z Nowego Orleanu donosi, że dnia 29. maja jenerał Comonfort pobił dyktatora i zmusił go do odwrotu ku Morelii. Kiedy się to działo na południu, powstały także prowincye północne. Jenerał Nidauvri opanował Monterey, zabrał w niewolę gubernatora i znaczną liczbę oficerów i urzędników; dwadzieścia dział i znaczna ilość amunicyi dostała się w ręce powstańców. Carvajal i Capistran, którzy koczowali po wsiach, połączyli się z jenerałem Nidauvri, i przeprawiwszy się przez Rio Grande, uderzyli na wojsko rządowe o kilka mil od Matamoras, gdzie poprzednio ogłoszono prawo wojenne. Powstańcy chcą obalić Santa-Annę, bronić konstytucyi, którą sejm uchwali, znieść cło pograniczne na pięć lat, pozwolić na wolny przywóz żywności i zniżyć cła prohibicyjne od wyrobów bawełnianych. Zdaje się, że niezadługo państwa Nueva-Leon i Coahnila i większa część państwa Tamaulipas oświadczą się przeciw dyktaturze Santa-Anny. Ostatnie wiadomości donoszą, że Santa Anna poniosłszy klęskę pod Mexalto przeciw wojsku Alwareza, powrócił do Mexyku. *(Ind. belge.)*

Hiszpania.

(Szczegóły rozbicia bandy Marsala. — Biskup z Urgel uwięziony.)

Dziennik *Mémorial des Pyrenées* podaje jeszcze następujące szczegóły o rozbiciu bandy Marsala i Estartusa:

„Ci obadwaj hersztowie powzięli zamiar schronić się śród ruin silnego zamku, gdzie też wkrótce milicya dokoła ich zamknęła. Nastąpiła zacięta walka, i Karliści z rozpaczą stawili opór aż do 8 godziny wieczór; ale gdyż im 12 ubito a 18 zabrano w niewolę, postanowili ratować się ucieczką, i w istocie udało się reszcie bandy pod dowództwem Marsala utorować sobie przejście pod zasłoną nocy. Nazajutrz zrana przekroczyli ci rozbitki w liczbie 44 ludzi pod Mazanet granicę francuzką. — Tego samego dnia odkryto w pewnej jaskini i pojmano złożoną z 7 osób bandę, między któremi znajdował się jakiś pleban, i jak zapewniają także sławny przywódzca Burjo. — Biskup z Urgel, który był członkiem junty karlistowskiej w Berga, został uwięziony i sprowadzony do Leridy. *(Zeit.)*

(Sprawozdanie w Kortezach ministra finansów. — Adres zelżywy junty z Palencyi. — Uchwała pożyczki mieszanej. — Rozruchy Barcelońskie.)

Madryt, 7. lipca. Na dzisiejszem posiedzeniu Kortezów odczytano sprawozdanie ministra finansów o stanie potocznego długu, który teraz wynosi 627 milionów realów. Potem odczytał sekretarz adres prowincyalnej junty z Palencyi, w którym wyrzuca Kortezom opieszałość w załatwieniu dzieła konstytucyi, i domaga się pośpiechu, grożąc im utratą już i tak zachwianego zaufania. Adres obudził powszechne oburzenie i na propozycyę pana Orense oświadczyła izba jednogłośnie, że go z największą obrazą słuchała. Co do rozruchów w Barcelonie, zapewnił minister spraw wewnętrznych, pan Huelves, że w Barcelonie będzie wkrótce i jak się spodziewa w spokojnej drodze przywrócony porządek; przelewu krwi w samem mieście nie było, tylko w dwóch miejscach sąsiednich. Zabójcy będą wkrótce oddani pod sąd, który im słuszną według ustaw wymierzy karę. Więcej na teraz powiedzieć nie może. Potem przyszły narady za projektem pożyczki mieszanej, który podał p. Ramirez Arcos, przyczem p. Bruil minister finansów okazał powody dlaczego jest za nim lubo, się wprzódy sprzeciwiał, w końcu przystąpiono do głosowania nad tą propozycyą pana Ramirez Arcos i przyjęto 118 głosami przeciw 4.

Anglia.

(Rezygnacya lorda Russell.)

Dziennik *Times* z dnia 14. b. m. pisze: „Wczoraj po południu uprzedził lord John Russell podaniem się do dymisyi nieuchronny wyrok izby niższej. Ponieważ według zwyczaju konstytucyjnego rezygnacyę tę musiała przyjąć Jej Mość Królowa nim ją można było oznajmić parlamentowi, a iż Jej Mość Królowa właśnie była w Osborne, przeto odbyło się wczorajsze posiedzenie izby niższej bez wzmianki o tym wypadku, który według naszego zdania ma ważność europejską.“

(Przed wyjazdem królowy parlament zostanie odroczony. — Łaski i względy królowy na wdowy po poległych w Krymie.)

Dziennik *Times* donosi, że podróż Jej Mości królowej *Wiktoryi* do Paryża, która pierwotnie odbyć się miała 2. sierpnia, nastąpi stanowczo dnia 17. sierpnia. Rozumie się przy tem, że wprzód odroczony będzie parlament. *Times* zawiera dalej następujący artyk: „Każdy z naszych czytelników poweźmie to zapewne z radością, że J. M. królowa wyznaczyła dla wdowy po jenerale Strangway i po admirale Boxer pomieszkania w pałacu Hampton Court. Łaska to wielka, zwłaszcza, że lokal w Hampton Court jest w stosunku do ubiegających się o umieszczenie nie bardzo przestronny. J. M. królowa widziała się być spowodowaną do odmówienia nie jednej prośbie usilnej, by tylko wdowom tych obu oficerów, którzy walcząc za ojczyznę życie swe utracili, złożyć dowód miłościwości i słusznego uznania. Zresztą okazała J. M. królowa nietylko co do tych obu dam owdowiałych gorliwość swoją, z jaką usiłowała złagodzić klęski nieodzownie z wojną połączone. Od tylu już miesięcy nie ma prawie żadnego numeru dziennika naszego, w którymby nam nie przyszło donieść o jakim czynie cichej i ze szczerego serca pochodzącej łaski wyświadczonej ze strony Monarchyni kraju tego biednym, w boju krymskim okaleczałym ludziom, lub familiom poległych pod Sebastopolem. Królowa Wiktorya dopełnia wprawdzie tylko obowiązku swego, lecz nad to przynależy oddać Jej najwyższą pochwałę, na jaką tylko zdobyć się możemy, a to: że obowiązku swego dopełnia sumiennie. *(Abb. W. Z.)*

Francya.

(Ustawa podwyższenia podatków publikowana. — Dochody w czerwcu, i wykaz półroczny. — Napływ gości do Paryża. — Ułatwienia podróży robotnikom na wystawę.)

Paryż, 15. lipca. Monitor publikuje już dziś ratyfikowaną na wczorajszem posiedzeniu senatu ustawę względem podwyższenia podatków od wódki i spirytusów, od dochodu z transportu osób i towarów na kolejach żelaznych, jako też wszystkich innych istniejących podatków, które mogą być podciągnięte pod taką modyfikacyę. — Oprócz tego znajduje się już w Monitorze także rozpisanie nowej pożyczki. (Ob. nr. 166 G. L.)

— W zeszłym miesiącu czerwcu wynosiły niestałe dochody państwa znowu o 8 prawie milionów więcej niż w czerwcu 1854 i

1853. W upłynionem więc półroczu pokazało się w tych dochodach w porównaniu z rokiem 1854 powiększenie o 38 milionów, a w porównaniu z 1853 o 31 milionów. Ze stałych podatków zapłacono z końcem tego półrocza 25 milionów przed zapadnięciem terminu, a natomiast w zaległościach okazało się znaczne zmniejszenie.

— Dla napływających teraz masami do Paryża gości na wystawę, a mianowicie po największej części mieszkańców z prowincyi i Anglików, były w zeszłym tygodniu główne teatra paryzkie tak przepełnione, że musiano odprawiać bardzo wiele gości. Obliczono, że w przeciągu ośmiu dni przybyło przeszło sto tysięcy mieszkańców z prowincyi i cudzoziemców do Paryża.

— Administracya północnej kolei zrobiła nowe rozporządzenie, by robotnikom ułatwić zwiedzanie wystawy przemysłowej. Ceny jazdy na kolei mają być dla każdego robotnika o połowę zniżone, jeźli tylko wykaże się świadectwem władzy miejscowej lub też swego fabrykanta, że istotnie udaje się dla zwiedzenia wystawy do Paryża. *(Zeit.)*

(Transporta do Krymu. — Przewóz jeńców rosyjskich. — Przeniewierce zawerbowani. — Fałszywe wieści o cholerze. — Zapasy i przesyłki do Krymu.)

Podług doniesienia w *Monitorze* odpłynęły 10. i 11. b. m. dwa okręta transportowe z żywnością i amunicyą z Tulonu do Krymu. Dnia 10. lipca opuściła zatokę wyspy Aix korweta parowa, by przewieźć 400 jeńców rosyjskich do Hawru. *(W. Z.)*

W Lille zdarzyło się już kilkakrotnie, że niektóre indywidua dały się zwerbować do francuskiej legii cudzoziemskiej a potem zawarły umowy z tamtejszemi werbunkami angielskiemi. Kilka takich frantów, którzy jechali już koleją żelazną do Kaletu, by ztamtąd odpłynąć do Anglii, schwytano teraz w drodze i oddano pod sąd wojenny jako dezerterów. *(Wien. Ztg.)*

Dziennik „Moniteur des hôpitaux" oświadcza, że wszelkie pogłoski rozsiane w ostatnich czasach o cholerze są zupełnie bezzasadne, gdyż ani w Paryżu ani w którémkolwiek mieście francuskiem niewydarzył się żaden wypadek tej słabości. *(W. Z.)*

Dziennik *Salut Public* pisze z Lugdunu pod dniem 11. lipca. Południową koleją żelazną transportowano wczoraj ogromne zapasy amunicyi przeznaczonej dla armii krymskiej. Między innemi wieziono 3000 bomb i 7000 szrapneli (rakiet). Paropływy zaś Rodanu miały na pokładzie mnóstwo lekkich drabin wypróbowanej trwałości. Ich niezwyczajne rozmiary i haki żelazne, któremi są opatrzone, wskazują dość wyraźnie ich przeznaczenie. Przedwczoraj odeszły dwa paropływy naładowane furażem i owsem. W poniedziałek zrana odjechało z naszego miasta do Krymu 45 dozorców szpitalnych, a wczoraj wyprawiono do oryentu piechotę i artyleryę. *(Zeit.)*

Szwajcarya.

(Obrady na zborze w Bernie. — Kwestya konstytucyi Tessyńskiej; rewizya wyborów; traktat przymierza z Ameryką północną.)

Na dniu 13. lipca debatowano w radzie narodowej w Bernie jeszcze raz nad kwestyą tesyńską, gdyż wniesiono zażalenia przeciw zrewidowanej konstytucyi i kantonalnym wyborom w Tesynie. Sprawozdawca komisyi doradzał potwierdzenie konstytucyi i pominięcie zażaleń przeciw wyborom kantonalnym. Po kilku godzinnej debacie przyjęła Rada wniosek komisyi większością 77 głosów przeciw 9. Tą uchwałą nadano gwarancyę konstytucyi tesyńskiej i odrzucono zażalenia przeciw wyborom do wielkiej rady.

Do gazety kolońskiej piszą z Berny z 14. lipca: Po raz drugi debatowano dziś w radzie narodowej nad traktatem przyjaźni między Szwajcaryą i Stanami zjednoczonemi. Nikt niesprzeciwał się stanowczej jego ratyfikacyi, tylko deputowany Revel żądał jej odroczenia w nadziei, że później dadzą się uzyskać korzystniejsze warunki pod względem osiedlania się w państwach Ameryki północnej. Żądane jednak ze strony gabinetu washingtońskiego modyfikacye potwierdzono bez wahania, i niepodlega przeto żadnej wątpliwości, że traktat ten ratyfikowany już w roku 1850, wyjdzie nakoniec w życie. *(Zeit.)*

(Sprawa werbunków cudzoziemskich.)

Jak donoszą z Szwajcaryi z 12. lipca wezwała rada federacyjna rządy kantonalne, ażeby nadesłały jej raporta o stanie francuskich i angielskich werbunków. *(Zeit.)*

Włochy.

(Cholera w państwie papieskiem.)

Z **Rzymu** donoszą pod dniem 7. lipca. Trwoga przed cholerą wzmaga się tu coraz bardziej w miarę, jak słabość ta zbliża się ku nam. W tym tygodniu pojawiła się już w odległości 9 tylko mil niemieckich od Rzymu, mianowicie w północnem miasteczku Ronciglione. W Ankonie, jak się pokazuje z wiarogodnego listu prywatnego, sprawiła ta słabość okropne spustoszenia, gdyż w jednym dniu wydarzyło się do 600 wypadków śmierci, co przy 35,000 ludności można nazwać nadzwyczajną stratą. Jego Świątobliwość Papież oświadczył, że nieopuściłby i tą razą stolicy, jeźliby straszna ta plaga powtórnie nawiedzić ją miała. Przedwczoraj był Ojciec Święty cokolwiek chory z przeziębienia, ale dziś ma się już całkiem dobrze. *(Zeit.)*

(Antonio de Felici stracony.)

W Rzymie stracono 11. b. m. skrytobójcę Antonio de Felici. *(Abb. W. Z.)*

(Aresztacya politycznie podejźrzanych. — Sześciogodzinna kwarantana.)

Według dzienników sardyńskich przytrzymano w Carrarze 8 osób za polityczne przewinienia; 17—18 osób zbiegłych do Sardynii z obawy przyaresztowania przytrzymała tamtejsza żandarmerya, i wydano ich władzom esteńskim.

Z Liwurny, gdzie cholera potąd jeszcze nie ustała, zawinęły do Genuy dwa paropływy; poddano je sześciogodzinnej kwarantanie. *(Abbld. W. Z.)*

Niemce.

(Król pruski w Erdmansdorf. — Książę Woroncow do Petersburga wyjechał. — Protestacya przeciw zawieszeniu dziennika katolickiego.)

Jego Mość Król Prus bawi już od dni 14. lipca w Erdmansdorf w górach szląskich.

Z **Berlina** donoszą z 17. lipca, że książę Woroncow, który chciał zabawić tam jeszcze kilka dni, zmienił swój zamiar i udał się do Petersburga. *(Zeit.)*

W Kolonii zebrała się 10. b. m. rada administracyjna dziennika „Deutsche Volkshalle," i postanowiła przeciw suspensyi dziennika wspomnionego zaprotestować, i u najwyższych władz wnieść rekurs. *(Abd. W. Z.)*

(Zapowiedziane zamknięcie sejmu w Drezdnie. — Konferencye policyjne.)

Jak donoszą z **Drezdna** pod dniem 13. lipca, został termin zamknięcia sejmu przydłużony dekretem królewskim w ten sposób, że na dniu 4. sierpnia odbędzie się ostatnie posiedzenie izb, a 8go tego samego miesiąca nastąpi uroczyste zamknięcie sejmu krajowego.

Zwykłe coroczne konferencye wyższych urzędników policyi z całej Niemczy odbyły się w tym roku w Drezdnie, a zebrani na te obrady członkowie mieli zaszczyt być zaproszeni do stołu królewskiego. *(W. Z.)*

Dania.

(Odpowiedź rządu Duńskiego na wypowiedziany traktat handlowy z Ameryką. — Amerykanie oswobodzić się siłą z pod opłaty cła.)

Na wypowiedzenie traktatu względem opłaty cła na Sundzie ze strony Zjednoczonych Stanów Ameryki północnej, (o czem było doniesienie w N. 100 G. L.) odpowiedział teraz rząd duński dłuższą notą, której treść dziennik *Hamb. Handelsblatt* podaje jak następuje:

Minister duński spraw zagranicznych wyraża naprzód swe ubolewanie, że rząd wasyngtoński, nim uczynił stanowczy krok wypowiedzenia, niewszedł w układy z rządem duńskim; w taki sposób byłyby się dały uchylić trudności, które dziś są prawie nieochybne. Krótkie uwiadomienie niedozwala Danii poświęcić czas należyty temu ważnemu przedmiotowi, zwłaszcza iż się znajduje w krytycznem położeniu, gdyż państwa sąsiednie usiłują pociągać Danię w wojnę przeciw Rosyi. Przyzwolenie na żądanie Ameryki byłoby ze strony Danii zrzeczeniem się bardzo znacznych sum na rzecz innych Mocarstw, gdyż te właściwie opłacają cło Sundowe, gdy tym czasem Stany zjednoczone rzadko kiedy więcej nad 200 dolarów rocznie tego cła opłacają. Do podobnej ofiary Dania teraz bynajmniej nie jest przysposobiona. Wypowiedzenie traktatu przyjaźni i handlowego ze strony Ameryki musi Dania uważać za postępowanie zbyt surowe a niewywołane bynajmniej z swej strony; owszem dałyby się przytoczyć liczne przykłady, że rząd duński, by tylko utrzymać stosunki przyjaźni, zwracał kupcom amerykańskim cło już złożone wbrew wszelkiemu prawu. Niepodobna Danii w naznaczonym terminie uczynić zadość wymaganiom Stanów zjednoczonych i wątpić należy, czyliby żądania gdzieindziej przychylnie zostały przyjęte.

Ten sam dziennik donosi, że się w zjednoczonych Stanach gotuje także opozycya przeciw opłacie cła na Elbie (Stader-Zoll). Od niejakiego czasu przybywają do Hamburga okręta amerykańskie bez boletów z urzędu celnego w Brunshaus.

Królestwo Polskie.

(Rozbój publiczny.)

Dziennik *Neue Preuss. Ztg.* a za nim inne pisma zagraniczne donoszą o strasznym wypadku, jaki się zdarzył niedawno w okolicy Warszawy podając rzecz raczej z pogłoski aniżeli z pewnego źródła. Szczegóły tego wypadku podaje warszawska Gazeta urzędowa jak następuje: „W nocy z 10. na 11. b. m. pięciu pianych jeźdźców z Kaukazko-Góralskiego dywizyonu konnego, wydaliło się samowolnie z miasta Kałuszyna i po dokonaniu rozboju na drodze między Kałuszynem a Mińskiem ratowało się ucieczką. Jeźdźcy zabili 9ciu ludzi; oraz 6 osób ranili z których 3ch w niebezpiecznym zostają stanie; przytem zabili i 7 koni. Dowódzca konno-góralskiego dywizyonu sztabs-kapitan Bazorkin, wyruszywszy w pogoń z komendą także z górali złożoną, odszukał winowajców otoczył ich i zabrał. Zostają oni obecnie pod ścisłą strażą i oddani są pod sąd wojenny." Korespondent „Czasu" z Warszawy dodaje do tego następujące szczegóły: „W tym nieszczęśliwym i zarazem nieprzewidzianym wypadku pod Kałuszynem zginął młody 25letni Maxymilian Landié, syn niegdy profesora francuskiego języka, urzędnik z dyrekcyi kolei żelaznej warszawsko-wiedeńskiej. Inne zaś osoby mianowicie kobiety ocalały, co zawdzięczyć winny przytomności jadącej z niemi w dyliżansie pewnej francuski, która i siebie ratowała ucieczką i innym ją ułatwiła."

Turcya.

(Wiadomości z Turcyi bieżące. — Cmentarze dla Chrześcian. — Załoga w Erzerum. — Niechęć konskrybowanych. — Konzulaty w Grecyi otwarte. — P. Thouvenel w Atenach.)

Paropływ „Europa" przybył z Lewanty dnia 18. b. m. do Tryestu. Przywiózł wiadomości z Konstantynopola po dzień 9. b. m.

Miejsce na nowy cmentarz katolicki i protestancki oznaczone i odgraniczone krzyżami. — Jenerał Murawiew obsaczył miasto Kars siłą 36.000 wojska. Podjazdy tego korpusu posunęły się na 20 mil od Erzerum i dążą do Hassankale. Załoga w Erzerum wynosiła tylko 2000 wojska. Basza Trebizondy uwolnił prawie wszystkich więźniów i oddał do wojska. Z Bajrutu donoszą pod dniem 26. z. m., że niepokoje między konskrybowanymi nieustały. W Damasku przywrócono spokojność, ale w Aleppo obawiano się rozruchów. Gubernator Jeruzolimy wyruszył na czele 3 do 4000 wojska z czterma działami i 200 Baszibozuków do Metlusa, by odeprzeć Beduinów. Konzulaty uzyskały zniesienie monopolu soli i sody. — Z Aten donoszą pod dniem 13. b. m. o przybyciu pana Thouvenel, dnia 11go był dla niego wielki obiad u dworu. Tureckie konsulaty w Grecyi otrzymały od Porty rozkaz otworzyć znowu swe biura.

(P. Thouvenel oczekiwany. — Obrady nad 4tym punktem mają się rozpocząć. — Przeprowadzenie Tanzymatu. — Potoczne. — Przyjęcie posłów francuskiego i angielskiego w Teheranie.)

Z Konstantynopola donoszą na Warnę: Francuskiego ambasadora pana Thouvenel oczekują w Konstantynopolu.

P. Benedetti wypłynął naprzeciw niemu na morze Marmora. Zaraz za jego przybyciem rozpoczną się obrady względem załatwienia 4go punktu gwarancyjnego, a mianowicie wspólnie z Lordem Redcliffe i wielkim wezyrem Ali Baszą. Wielki wezyr zawiesił aż do dalszych rozporządzeń ustawę względem przystawiania Rajów chrześciańskich do wojska. Tymczasem ma być wykonany całą sprężystością tanzymat na korzyść chrześciańskich poddanych Sułtana wszelkiego wyznania, wszelako bez naruszenia przepisów Koranu. Pan Thouvenel polecił jeszcze z Paryża wszystkim konzulom francuskim w Turcyi europejskiej, w Serbii i Czernogórze porozumieć się jak najdokładniej z władzami i szefami partyi, i czuwać ciągle nad tem, ażeby Rajowie i inni Greko-Sławianie ani Porcie, ani mocarstwom zachodnim nie sprawiali żadnych kłopotów.

Z **Bagdadu** piszą: Angielski paropływ, który przez 55 dni czekał w Bassorze na ambasadora francuskiego pana Bourée, powrócił tu bez niego na dniu 28. maja, gdyż p. Bourée przybył 6. maja do Buszyru w odnodze perskiej, zkąd udał się przez Swiaz z świtą wysłaną naprzeciw niemu ze strony Szacha do Teheranu. Także angielskiego ministra pana Murray przyjmowano w Teheranie z wielkiemi honorami. Na propozycyę względem połączenia się ze sprzymierzonymi miał odpowiedzieć Szach, że chętnie to uczyni, jeżli sprzymierzeni przyszlą mu 20.000 wojska posiłkowego, gdyż inaczej nie mógłby oprzeć się 40.000 Rosyan, którzy stoją nad granicą perską. *(Zeit.)*

Z teatru wojny.

(Bombardowanie mniej gwałtowne. — Nie Nachimów ale jener. Tottleben ranny. — Ruchy nad Dunajem. — Domyślna kampania w tej stronie. — Obóz pod Mikołajowem. — Cholera.)

Ostatne doniesienia z Krymu sięgają po dzień 12. b. m. Dnia tego bombardowano Sebastopol, lecz z mniejszą niz zwykle gwałtownością. Doniesienie o śmierci dzielnego admirała Nachimowa nie sprawdziło się; natomiast raniono mocno jenerała Tottleben, i obawiają się o jego życie. Zasługi tego jenerała około obrony Sebastopola są znane; chwilowa nawet nieczynność jego jest dla oblężonych rzeczą bardzo dotkliwą.

Nad Dunajem pod Sylistryą w głównej kwaterze Izmaela Baszy ruchu coraz więcej. Kel-Hassan Basza wyruszył ku Matczynowi, a Hassan Basza do Hirsowy. Wojska tureckie w Bułgaryi otrzymują posiłki od swych sprzymierzonych, a oddziały francuskie, które już dnia 11go b. m. wsiadły w Marsylii na okręta, otrzymały rozkaz do wylądowania pod Warną. Rzeczą prawdopodobną, że okolice naddunajskie mogą się stać znów widownią boju. A przyjąwszy, że sprzymierzeni rozpoczęliby znów demonstracyę nad Prutem zaniechaną w listopadzie r. z., jakieżby miejsce ważne leżało tak blisko, by Rosyan mogła dywersya ta w czemkolwiek niepokoić, i czyliżby można zaopatrzyć wojska w żywność dostateczną w tych prowincyach? — nie mówiąc już o tylu innych trudnościach strategicznych.

Obóz pod Mikołajowem coraz się powiększa, a w miejsce wojsk wyprawionych nadciągnęły świeże. Również i w okolicach Odessy stoją znaczne zastępy zbrojne pod rozkazami jenerał-porucznika Bagowuta. W razie, gdyby nieprzyjaciel chciał przekroczyć linie naddnieprzańskie i uderzyć na Cherson i Mikołajew, to i w tem miejscu natrafiłby na silny opór. — Cholera panuje w całym Krymie północnym, w Mikołajewie i Chersonie. *(Abb. W. Z.)*

(Dostrzeżenia z lądu ruchów floty sprzymierzonych.)

Urzędowe sprawozdania rosyjskie donoszą o flocie sprzymierzonych pod Kronsztadem:

W ciągu 6. lipca nie zaszła żadna zmiana w stanowisku floty nieprzyjacielskiej. O godzinie 5tej po południu podpłynęła nieprzyjacielska łódź kanonierska z łódką na holowniku na $3^1/_2$ wiorsty pod baterye wzniesioną na kończynie kronsztadzkiej, przyczem z łodzi dano trzy strzałów działowych. Z reduty i z bateryi poblizkiej dano 5 strzałów przeciw tym łodziom, poczem łódź kanonierska wzięła łódkę swoją znów na holownik i odpłynęła do eskadry.

Dnia 7go lipca nie zmieniła flota swego stanowiska. O godzinie 3ciej odpłynął parопływ nieprzyjacielski i 3 łodzie kanonierskie z eskadry stojącej w stronie południowej, zbliżyły się ku wielkiej zatoce, a o godzinie $5^1/_2$ wypłynęły dwie łodzie kanonierskie na wody północne. Nieprzyjacielskie statki wiosłowe utrzymywały komunikacyę z tolbuchińską latarnią morską. (Również i 8go lipca nie wydarzał się żaden ważny wypadek). *(Abbl. W. Z.)*

(List jenerała Bruat o muzeum w Kerczu.)

Wiceadmirał Bruat pisze pod dniem 25go czerwca z pokładu okrętu „Montebello" do ministra marynarki:

„Gdy miasto Kercz opuściły rosyjskie wojska załogowe, popełniła ludność tatarska i marodery trzech armii, osobliwie tureckiej, kilka rabunków w mieście, które wówczas zupełnie było ogołocone z policyi i siły zbrojnej. Muzeum starożytności w Kercz wyprawiło już dawno swe kosztowne zbiory do Petersburga. Medale poznikały zupełnie; ale pozostało jeszcze kilka urn i płaskorzeźb, które komendant „Phlegetonu" kazał zabrać i schować pod pieczęcią. Na mój rozkaz złożono skrzynie z temi artykułami na pokładzie okrętu „Pomone". Mam zaszczyt prosić Waszą Excelencyę o instrukcyę, co mam począć z temi od zniszczenia ocalonemi przedmiotami. Zresztą są one w ogóle małej wartości. Większa część płaskorzeźb była za ciężka, by je można było umieścić na pokładzie „Phlégétonu". Zostawiono je przeto w muzeum w Kercz, wystawione na uszkodzenie, ale szczęściem są to przedmioty bardzo małej wartości historycznej. W ogóle zdaje mi się, że umiejętność i nauka nie potrzebują zbyt wiele ubolewać nad szkodami wyrządzonemi w muzeum. Stłuczono tylko kilka urn glinianych i kilka szyb szklanych; co mogło mieć jaką wartość, zabrali już przedtem sami właściciele, a starania komendanta „Phlégétonu" przyczyniły się do tego, by ile możności umniejszyć te straty, których wielkość zechcą zapewne przesadzać dzienniki rosyjskie. Zostaję itd. Komenderujący wiceadmirał *Bruat*". *(Zeit.)*

Doniesienia z ostatniej poczty.

Litog. koresp. austr. z dnia 20. b. m. donosi, że Jego c. k. Apost. Mość powołać raczył centralną kongregacyę w królestwie lombardzko-weneckiem. W dłuższym artykule (którego osnowę nieomieszkamy podać) oświadcza pomieniona korespondencya, że to Najwyższe rozporządzenia jest pierwszym krokiem w zaprowadzeniu systemu reprezentacyi krajowych w całej Monarchii według zasad organicznych ustanowionych w najwyższym patencie z dnia 31. grudnia 1851.

Londyn, 20. lipca. Mocyę Roebucka odrzucono w izbie niższej większością 280 głosów przeciw 182. Jenerał Simpson donosi pod dniem 18. b. m.: Wycieczkę rosyjską przeciw Anglikom odparto zwycięsko.

Z Bukaresztu donoszą z dnia 19., że Jego Excelencya hrabia Coronini tego samego dnia powrócił z podróży inspekcyjnej.

Wenecya, 19. lipca. Rząd neapolitański pozwolił wywóz sucharów i legumin. Zbiory rokują plon obfity, przeto spodziewać się, że i wywóz zboża będzie wolny.

Paryż, 19. lipca. Z Madrytu donoszą pod dniem 17go b. m. Nuncyusz papiezki zażądał paszportów; Pacheco wyjedzie z Rzymu. *Monitor* ogłasza depeszę jenerała Pelissier z dnia 16. b. m. tej treści: Napróżno usiłował nieprzyjaciel przeszkodzić w ostatnich dniach naszych robotom około okopów pod wieżą Małakowa; przeszłej nocy chciał nas zmusić do odwrotu, ale pierwsza dywizya drugiego korpusu odparła Rosyan po trzykrotnym ataku. *(L. k. a.)*

Madryt, 14. lipca. „Kortezy odroczą się 17. b. m. aż do 1. października. — W Barcelonie spokój. — Cholera w jednakowym stanie. *(W. Z.)*

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe w obwodzie lwowskim.)

Lwów, 18. lipca. W Gródku, Jaryczowie i Szczercu płacono w pierwszej połowie bieżącego miesiąca w przecięciu za korzec pszenicy 0—14r.—12r.; żyta 9r.—9r.—8r.; jęczmienia 6r.24k.—7r.—5r.24k.; owsa 0—4r.—4r.; hreczki 9r.—7r.—6r.36k.; kartofli w Szczercu 5r. Cetnar siana kosztował 1r.30k.—0—1r. Sąg drzewa twardego 11r.—7r.—12r., miękkiego 0—6r.—10r. Funt mięsa wołowego sprzedawano po 8k.—9k.—8k. i garniec okowity po 3r.—0—2r. m. k.

Kurs lwowski.

Dnia 20. lipca.		gotówką		towarem	
		złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	mon. konw.	5	39	5	42
Dukat cesarski	„ „	5	41	5	44
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	9	44	9	48
Rubel śrebrny rosyjski	„ „	1	53	1	54
Talar pruski	„ „	1	48	1	49
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	1	22	1	23
Galicyj. listy zastawne za 100 zr.	bez kuponów	93	30	93	45
Galicyjskie Obligacye indem.	bez kuponów	69	30	69	45
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	83	—	84	—

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 20. lipca 1855.		złr.	kr.
Instytut kupił prócz kuponów 100 po	m. k.	—	—
„ przedał „ „ 100 po	„ „	—	—
„ dawał „ „ za 100	„ „	—	—
„ żądał „ „ za 100	„ „	—	—

Wiédeński kurs papierów.

Dnia 18. lipca.				w przecięciu
Obligacye długu państwa	5%	za sto	$77\frac{7}{8}$ $\frac{15}{16}$	$77\frac{7}{8}$
detto pożyczki narod.	5%	„	$82\frac{7}{8}$ 83	$82\frac{15}{16}$
detto z r. 1851 serya B	5%	„	—	—
detto z r. 1853 z wypłatą	5%	„	—	—
Obligacye długu państwa	$4\frac{1}{2}$%	„	—	—
detto detto	4%	„	$61\frac{1}{4}$	$61\frac{1}{4}$
detto z r. 1850 z wypłatą	4%	„	—	—
detto detto detto	3%	„	—	—
detto detto	$2\frac{1}{2}$%	„	—	—
Pożyczka z losami z r. 1834		„	—	—
detto detto z r. 1839		„	$120\frac{1}{2}$	$120\frac{1}{2}$
detto detto z r. 1854		„	$100\frac{7}{16}$ $\frac{1}{2}$ $\frac{5}{8}$	$100\frac{1}{2}$
Obl. wiéd. miejskiego banku	$2\frac{1}{2}$%		—	—
Obl. lomb. wen. pożyczki z r. 1850	5%		—	—
Obl. indemn. Niż. Austr.	5%		76	76
detto krajów koron.	5%		$67\frac{7}{8}$ 68	$67\frac{7}{8}$
Akcye bankowe			982 983 984	983
Akcye n. a. Tow. eskp. na 500 złr.			—	—
Akcye kolei żel. Ces. Ferdynanda na 1000 złr.			$2022\frac{1}{2}$ $1998\frac{3}{4}$	2010
Akcye kolei żel. Glognickiej na 500 złr.			—	—
Akcye kolei żel. Edynburskiej na 200 złr.			—	—
Akcye kolei Budzińsko-Lincko-Gmundzkiej na 250 złr.			237 238	$237\frac{1}{2}$
Akcye Dunajskiej żeglugi parowej na 500 złr.			—	—
Akcye austr. Lloyda w Tryeście na 500 złr.			505 500	$502\frac{1}{2}$
Galicyjski listy zastawne po 4% na 100 złr.			—	—
Renty Como			—	—

Wiédeński kurs wekslów.

Dnia 18. lipca.		w przecięciu
Amsterdam za 100 holl. złotych	101 $100\frac{7}{8}$ 101	101 2 m.
Augsburg za 100 złr. kur.	123 $122\frac{3}{4}$ $\frac{5}{8}$	$122\frac{3}{4}$ uso.
Frankfurt n. M. za 120 fl. na stopę $24\frac{1}{2}$ fl.	$122\frac{1}{4}$ $121\frac{3}{4}$ $\frac{3}{4}$	$121\frac{3}{4}$ 3 m.
Genua za 300 lire nowe Piemont.	—	— 2 m.
Hamburg za 100 Mark. Bank.	$89\frac{3}{4}$ $\frac{1}{4}$ 89 $89\frac{1}{2}$	$89\frac{1}{2}$ 2 m.
Lipsk za 100 talarów	—	— 2 m.
Liwurna za 300 lire toskań.	—	— 2 m.
Londyn za 1 funt sztrl.	11–54 53 52 53	11-53 2 m.
Lyon za 300 franków	—	— 2 m.
Medyolan za 300 lire austr.	$121\frac{1}{2}$	— 2 m.
Marsylia za 300 franków	$142\frac{1}{2}$ l.	$142\frac{1}{2}$ 2 m.
Paryż za 300 franków	143 $142\frac{5}{8}$ $\frac{1}{2}$ l.	$142\frac{3}{4}$ 2 m.
Bukareszt za 1 złoty Para	—	— 31 T. S.
Konstantynopol za 1 złoty Para	—	— T. S.
Cesarskie dukaty	27	27 Agio.
Ducaten al marco	-	— Agio.

Kurs giełdy wiédeńskiej.

Dnia 19. lipca o pierwszej godzinie po południu.

Amsterdam $100\frac{1}{4}$ l. — Augsburg $122\frac{1}{2}$ l. — Frankfurt $121\frac{5}{8}$ l. — Hamburg $89\frac{1}{2}$ l. — Liwurna —. — Londyn 11.51 l. — Medyolan $121\frac{1}{2}$ l. — Paryż $142\frac{1}{2}$ l.

Obligacye długu państwa 5% 78 — $78\frac{1}{16}$. Detto S. B. 5% 95 — 96. Detto pożyczki narod. 5% $83\frac{1}{4}$—$83\frac{5}{16}$. Detto $4\frac{1}{2}$% $67\frac{1}{4}$—$67\frac{1}{2}$. Detto 4% $61\frac{1}{2}$ — $61\frac{3}{4}$. Detto z r. 1850 z wypłatą 4% — — —. Detto z r. 1852 4% — — —. Detto Glognickie 5% 92 — $92\frac{1}{4}$. Detto z r. 1854 5% — — —. Detto 3% $46\frac{3}{4}$ — 47. Detto $2\frac{1}{2}$% $38\frac{1}{4}$ — $38\frac{1}{2}$. Detto 1% $15\frac{3}{4}$ — $15\frac{7}{8}$. Obl. indemn. Niż. Austr. 5% 76 — 77. Detto krajów kor. 5% 68 — 74. Pożyczka z r. 1834 224 — 225. Detto z r. 1839 $120\frac{1}{4}$—$120\frac{1}{2}$. Detto z 1854 $100\frac{5}{8}$—$100\frac{3}{4}$. Oblig. bank. $2\frac{1}{2}$% 57 — $57\frac{1}{2}$. Obl. lom. wen. pożyc. r. 1850 5% 100 — 101. Akc. bank. z ujmą 984 — 986. Detto bez ujmy — — —. Akcye bankowe now. wydania — — —. Akcye banku eskomp. $88\frac{1}{4}$—$88\frac{3}{4}$. Detto kolei żel. półn. Ces. Ferdynanda $200\frac{1}{2}$ — $200\frac{5}{8}$. Wiéd.-Rabskie — — —. Detto Budzyńsko-Lincko-Gmundzkiej 237 — 239. Detto Tyrnawskiej 1. wydania 18 — 20. Detto 2. wydania 25 — 30. Detto Edynburgsko-Neusztadzkiej $90\frac{1}{4}$—$90\frac{1}{2}$. Detto żeglugi parowej 520 — 521. Detto 11. wydania —. Detto 12. wydania 514 — 515. Prior. obl. Lloydy (w śrebrze) 5% 94 — $94\frac{1}{2}$. Północn. kolei 5% $85\frac{1}{4}$—$85\frac{1}{2}$. Glognickie 5% 73 — $73\frac{1}{2}$. Obligacye Dun. żeglugi par. 5% 82 — $82\frac{1}{2}$. Detto Lloyda 500—501. Detto młyna parowego wiédeń. 110 — 111. Renty Como 13 — $13\frac{1}{2}$. Esterhazego losy na 40 złr. 74—$74\frac{1}{2}$. Windischgrätza losy $26\frac{5}{8}$—$26\frac{3}{4}$. Waldsteina losy $25\frac{1}{4}$—$25\frac{1}{2}$. Keglevicha losy $10\frac{3}{8}$—$10\frac{1}{2}$. Cesarskich ważnych dukatów Agio $26\frac{5}{8}$—$26\frac{3}{4}$.

(Kurs pieniężny na giełdzie wiéd. d. 19. lipca o pół do 2. po południu.)

Ces. dukatów stęplowanych agio $26\frac{5}{8}$. Ces. dukatów obraczkowych agio $26\frac{1}{8}$. Ros. imperyały 9.45 Srebra agio 22 gotówką.

Telegrafowany wiédeński kurs papierów i weksli.

Dnia 21. lipca.

Obligacye długu państwa 5% $78\frac{1}{16}$; $4\frac{1}{2}$% $67\frac{7}{16}$; 4% —; 4% z r. 1850 —. 3% —; $2\frac{1}{2}$% —. losowane obligacye 5% —; Losy z r. 1834 za 1000 złr. —; z. r. 1839 $120\frac{3}{8}$. Wiéd. miejsko bank. —. Węgiers. obl. kamery nadw. —; Akcye bank. 982. Akcye kolei półn. —. Glognickiej kolei żelaznej —. Odenburgskie —. Budwejskie —. Dunajskiej żeglugi parowej 521. Lloyd —. Galic. l. z w Wiédniu —. Akcye niż.-austr. Towarzystwa eskomptowego a 500 złr. $433\frac{3}{4}$ złr.

Amsterdam l. 2. m. $100\frac{3}{4}$ Augsburg $122\frac{5}{8}$ l. 3. m. Genua — l. 2. m. Frankfurt $121\frac{3}{4}$. l. 2. m. Hamburg 89 l. 2. m. Liwurno —. l. 2. m. Londyn 11.52. l. m. Medyolan $121\frac{3}{4}$. Marsylia — Paryż $142\frac{1}{2}$. Bukareszt —. Konstantynopol —. Smyrna —; Agio duk. ces. 27. Pożyczka z roku 1851 5% lit. A. —. lit. B. —. Lomb. – ; 5% niż. austr. obl. indemn. —; innych krajów koron. 71; renty Como —; Pożyczka z roku 1854 $100\frac{3}{4}$. Pożyczka narodowa $83\frac{5}{16}$. C. k. austr. akcye skarb. kolei żelaz. po 500 fr. $312\frac{1}{2}$ fr.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 21. lipca.

Książę Ghyka Janko, pułkownik i adjutant JO. panującego księcia mołdawskiego, z Jas. — PP. Januszowski Stanisł., z Ubinia. — Żukotyński Franciszek, z Tworylec.

Dnia 22. lipca.

Hr. Krasicki Edmund, z Brodów. — PP. Siemignowscy Bronisł. i Włod. z Torska. — Papara Henryk, z Jaryczowa. — Czerkawski Euzeb., c. k. radca szkolny, z Przemyśla. — Olechowski Jan, z Winiatycz. — Koch Ernest, z Dąbrowicy.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 21. lipca.

Hr. Golejewski Jan, do Krzywca. — Golejewski Kornel, do Stanisławowa. — PP. Ubysz Oktaw., do Ostobusza. — Niedzielski, c. k. kapitan, do Kulikowa. — Chomiński Modest, radca mag., do Rawy. — Drak Karol, c. k. sekretarz finans., do Bolechowa.

Dnia 22. lipca.

Hr. Mensdorf, c k. jenerał, do Krakowa. — Hr. Starzeński, c. k. porucznik, do Tarnopola. — JE. Baron Lederer, feldmarszałek porucznik, do Wiédnia. — PP. Koch Ern., do Dąbrowicy. — Czerkawski Józef, do Meryszczowa.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 20. lipca.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6 god. zran.	324.78	+ 13.9°	83.9	północny sł.	pochmurno
2 god. pop.	324.36	+ 19.9°	67.9	zachodni „	„
10 god. wie.	324.20	+ 16.6°	73.9	połud.-zach. „	pogoda

W nocy deszcz 0‴ 14.

Dnia 21. lipca 1855 roku wyciągnięto w c. k. urzędzie loteryjnym Lwowwskim następujące pięć liczb:

86. 82. 6. 42. 60.

przyszłe ciągnienia nastąpią dnia 1. i 11. sierpnia, 1855 roku.

KRONIKA.

(Stan cholery we Lwowie.)

Dnia 20. lipca zapadło na cholerę osób 78; a 42 umarło; zaś na d. 21. lipca zachorowało 83 a umarło 25. — Ogółem od powstania zarazy zachorowało 2046 a umarło 1035.

Upiększenia i ulepszenia budowli publicznych w Wenecyi. — Gazzetta di Verona“ donosi z Wenecyi d. 6. b. m.: Obok restauracyi pałacu dożów i gmachów publicznych, zajmuje się rząd także inną ważniejszą pracą ku ulepszeniu żeglugi. — W lagunach kopią i powiększają głębię wielkiego wojskowego kanału tudzież Brenty zwanej falsa, równie jak kanały Capalto i Scomenzera. Wytyczono palami spławną linię na kanale Poveglia i zregulowano brzeg przy kanale św. Marka wzdłuż Piazzetty. Wzrastają nadbrzeżne budowle ponad Lido do Malamokki i Pelestriny, równie jak roboty nad Murazzo Coroman. — Ukończono wewnętrzną groblę nad Rochettą, a przedsiębiercy Braida i Tellachini sypią dalej groble zewnętrzne.

— (Napływ cudzoziemców do Ameryki.) Jak wielki jest roczny napływ przychodźców cudzoziemskich do północnej Ameryki, okazuje sprawozdanie przedłożone kongresowi Stanów Zjednoczonych, które Ind. Belge przynosi: w roku 1854 przybyło 460.474 osób, z tych było 49.000 Anglików i Szkotów, 101.600 Irlandów, 206.000 Niemców, 13.000 Francuzów i 13.000 Chińczyków, reszta należała do różnych innych narodów. Policzywszy do tego wychodźców, którzy poszli do Kanady, Australii, angielskich kolonii w Afryce, do Algieryi i t. d., okazuje się liczba 5 do 600.000 osób, które w roku 1854 opuściły Europę w chęci szukania lepszej egzystencyi po innych częściach świata. Ogromny rozwój wychodźtwa europejskiego datuje się dopiero od roku 1847; w poprzedzającym roku dochodziło wychodźtwo liczby 200.000 osób; a przeto w ośmiu latach powiększyło się niemal w trójnasób. Przyczynił się do emigracyi tak nadzwyczajnej największy głód w Irlandyi i sama jedna za siebie wyprawiła w mniej niż w dziesięciu latach wychodźtwa przeszło 1,300.000 ludzi. Od niejakiego zaś czasu uskroniła emigrantów i od roku 1852 po rok 1854 zmniejszyła się emigracya irlandzka prawie o połowę, co ztąd pewnie pochodzi, że przez liczne wychodźtwo nastąpił brak sił roboczych, przezco cena roboty poszła w górę, a położenie niższych warstw ludu polepszyło się w Irlandyi. W rzeczy samej, już to dowodzi, że gdy w pierwszym tygodniu stycznia 1849 pobierało 620.747 osób publiczne wsparcie, w tym samym czasie teraźniejszego roku było ich tylko 106.802 osób.

— Miejsce Irlandyi, co do wychodźtwa do Unii północno-amerykańskiej, zajęły Niemcy: W roku 1841 wywędrowało na Bremę i Hamburg 10.822 Niemców, a emigracya na Antwerpię i Havre była prawie niczem. W roku 1854 otrzymały stany zjednoczone z Niemiec 206.000 wychodźców, z których 76.875 poszło na Bremę, 50.819 na Hamburg, a 25.845 na Antwerpię. Rokiem wprzód posłały Brema 58.111, Hamburg 20.180, a Antwerpia 15.262 wychodźców.

— Sławny francuski kompozytor Auber zachorował bardzo niebezpiecznie, obawiają się, że niewyjdzie. — Beriot belgijski wirtuoz na skrzypcach i znakomity kompozytor ociemniał.

Główny Redaktor *M. Szrzeniawa Sartyni.* *Z c. k. galic. drukarni rządowej.*